

Władysław Chaim

"Człowiek przełomu tysiącleci :
problemy psychologiczne : materiały
z XXXI Sympozjum Sekcji Psychologii
Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki",
J. Makselon, B.J. Soiński, Kraków
2000 : [recenzja]

Studia Psychologica nr 3, 211-216

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

J. Makselon, B.J. Soiński (red.), *Człowiek przełomu tysiącleci. Problemy psychologiczne*. Materiały z XXXI Sympozjum Sekcji Psychologii Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki. Częstochowa 12-14 września 1999 r. WN PAT, Kraków 2000.

Tą pozycją rozpoczęło się stałe, jak można żywić nadzieję, publikowanie materiałów z corocznych Sympozjów Psychologii Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki, które mają już ponad 30-letnią historię.

W słowie wstępnym Przewodniczący Sekcji Psychologii Ks. Prof. J. Makselon przypomniał wkład środowisk nauczycieli akademickich w uczelniach kościelnych do psychologii, a zwłaszcza do psychologii religii i psychologii pastoralnej w ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci. Zwrócił też uwagę na niesprawiedliwe, a zarazem „wytrwale” przemilczanie w tworzonej przez niektóre ośrodki historiografii polskiej psychologii religii pewnych faktów w rodzaju tego, że pierwsza Katedra Psychologii Religii w Polsce powstała w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Pierwszy „segment tematyczny” obejmuje trzy referaty:

Prof. Z. Plużek w referacie *Perspektywy przemian osobowości na przełomie wieków w ujęciu psychologii analitycznej C.G. Junga* przedstawia sytuację przełomu jako wymagającą diagnozy zagrożeń i jako sytuację szansa na odrodzenie duchowe. Źródłem zagrożeń upatruje w zamieszaniu światopoglądowym, w przewadze „masy” nad jednostką (także w Kościele), w lęku przed niejasną i niepewną przyszłością, racjonalizmie nauk przyrodniczych oraz w istnieniu i działaniu nieformalnych, a tolerowanych grup społecznych naładowanych emocjami, a przy tym emocjonalnie i moralnie niewrażliwych. Ta sytuacja kryzysu natury duchowej i religijnej stwarza szansę na odrodzenie przez świadczanie pomocy człowiekowi, pod warunkiem nawiązania kontaktu z własnym wnętrzem i wydobycia z duszy nowych form życia. Tę pomoc oferuje religia dając człowiekowi prawdziwe wyzwolenie i perspektywę wielowymiarowego życia.

Ks. doc. M. Wolicki w wykładzie *Człowiek przełomu tysiącleci wobec masowej triady neurotycznej* rozważa w kontekście logoteorii V.E. Frankla specyficzny dla społeczeństw dobrobytu rodzaj nerwicy. Depresja, agresja i uzależnienia (nałogi) z ich skutkami są konsekwencją egzystencjalnej pustki w człowieku, jawnego bądź ukrytego poczucia bezsensu życia. W poradnictwie tę „diabelską triadę” można przezwyciężać przez uwrażliwianie człowieka na wartości duchowe, pomoc w ich realizacji oraz ukazywanie ważnych sensów w życiu, sensownych celów i zadań życiowych.

Ks. prof. J. Makselon w *Doświadczeniu przemijania* koncentruje się na przemijaniu jako podstawowym doświadczeniu i pytaniu człowieka. Doświadczenie własnej skończoności i śmiertelności przyjmuje różnorodne postacie. Autor proponuje spojrzenie na ten wielopostaciowo obecny problem w konwencji zachęty do „zdumienia się” przemijalnością. Doświadczenie czasowości własnej egzystencji, absolutyzowanie czasu jest bowiem dziś przeżywane nie tyle duchowo, ile zmysłowo i fizjologicznie – jakby w celu zanegowania wieczności. Paradoksalnie jednak, w tym korzystaniu z przemijalności człowiek nie odkrywa rangi wydarzeń do urzeczywistnienia się swej własnej natury, czyli nie korzysta z szans jakie niesie *kairos*. Autor w przeciwieństwie do często w tym kontekście spotykanych strategii oszukiwania siebie proponuje korzystanie z doświadczeń czasowości życia dla pełniejszego urzeczywistnienia tego, co w nas najbardziej ludzkie. W tym kontekście proponuje spojrzenie na możliwość własnej śmierci jako na przejście od fenomenu do fundamentu.

Otwartej perspektywy dla tych dwóch ważnych fenomenów dostarcza religijna interpretacja przemijania, istotna także z punktu widzenia niesienia pomocy całemu człowiekowi.

W dyskusji nad modelem człowieka we współczesnej psychologii (prowadzący: ks. prof. J. Bielecki) zwracano uwagę m.in. na „pojemność” teorii Junga i jej odpowiedzialność do interpretacji „przełomowych” problemów, na długą jeszcze drogę budowania psychologicznie wszechstronnej i spójnej koncepcji człowieka, na ryzykowność przenoszenia w nauce ciężaru z potrzeby poznania i zrozumienia człowieka na nagłaśniającą badacza oryginalność, przy pomijaniu trudnej konfrontacji z niezwykle złożonością człowieka, oraz na problemy związane z doбором elementów psychologii z punktu widzenia psychologii pastoralnej.

Kolejne dwa referaty dotyczyły psychologicznej tożsamości. Ks. dr Władysław Szewczyk (*O tożsamości osobowej, czyli jak być sobą wśród „ruchomych piasków”*) podejmuje problem identyczności osobowej na kanwie modelu E. Eriksona i jego problemów z własną tożsamością. Kwestia zmienności i tożsamości osobowości uznana została za ważną ze względu na sam rozwój, skutki jego przebiegu i „przenoszenia się” życia ze środowiska do środowiska, na procesy i efekty rozwoju (tożsamość pozytywną bądź negatywną), czy wreszcie na proces i sytuację pomagania w psychoterapii. W prowadzeniu psychoterapii należy być sobą, w zgodzie ze światem swoich moralnych i religijnych, a jednocześnie respektować prawa klienta do jego przekonań, świata wartości, wolności, poczucia tożsamości. Osiąga się ten cel szanując tożsamość i odrębność obu podmiotów, traktując przejrzystość i autentyczność terapeuty jako warunek do stworzenia właściwej relacji i zaistnienia procesu terapeutycznego oraz zbudowania poczucia własnej tożsamości u klienta. Jest to „nowa” odpowiedź dla tych, którzy dla tego dylematu nie widzą rozwiązania, rozwiązują go z rezygnacją z siebie lub z pogwałceniem praw klienta.

Ks. mgr A. Sułek zajmuje się tematem: *Poczucie tożsamości społecznej – jak kochać swoją ojczyznę w epoce tendencji globalistycznych?* Problem tożsamości osobowej, społecznej oraz narodowej ujęty w perspektywie poznawczej umieszcza on w kontekście obecnych tendencji do integracji ekonomicznej, militarnej itp. Powołują się na swoje wstępne badania dotyczące definicji i pomiaru tożsamości narodowej, stwierdza istnienie zjawiska niespójności między deklarowaniem patriotyzmu względnie kosmopolityzmu, a treścią twierdzeń na temat kwestii związanych z miłością ojczyzny. Podjęcie tematu jest próbą odpowiedzi na postawione w artykule pytanie: czy warto kłaść nacisk na zachowanie tożsamości narodowej i apelować o miłość ojczyzny?

W nawiązaniu do tych referatów w dyskusji zwracano uwagę na tendencję do narzucania we wszystkich krajach jednego systemu pojęć, na wzorzec zachowania własnej tożsamości i szanowania jej u klienta u C.G. Junga, potrzebę łączenia szanowania wartości klienta i dawania świadectwa własnym chrześcijańskim wartościom, na zadanie patriotycznego wychowania młodzieży, w tym alumnów seminariów duchownych, utrudnione na „post-socjalistycznym” gruncie, oraz na problem poczucia tożsamości eklezjalnej.

Następne trzy referaty związane są z tematyką odwagi, dylematów moralnych u psychologa i procesu przebaczenia krzywdy.

Ks. dr M. Stepulak przedstawił *Dylematy etyczno-moralne polskiego psychologa na przełomie tysiącleci*. Ten temat ze wszech miar ważny i aktualny osnuty został wokół trzech zagadnień: dylematów etyczno-moralnych w kontekście różnych podejść do przedmiotu psychologii, problemu tajemnicy zawodowej w praktyce psychologicznej, oraz problemów etycznych związanych z tożsamością psychologa. Zwłaszcza nad dwoma ostatnimi tematami trwa dyskusja, która wymaga od środowiska psychologów refleksji i dojrzwania do pojmowania swej pracy w kategoriach powołania, służby.

Ks. dr Z. Wójcik zajął się interesującym i omijanym w psychologii tematem: *Odwaga egzystencjalna. Próba psychologicznej definicji odwagi w oparciu o założenia Paula Tilicha*. Odwaga została

„przedefiniowana” jak postawa, którą można by nazwać charakterologiczną. Autor podał pewne jej wymiary nawiązujące do komponentów postawy w psychologii społecznej, jednak bez jasnego zdefiniowania przedmiotu takiej postawy. Czy wystarczy powiedzieć, że przedmiotem odwagi jest coś „co sprzeciwia się” samoafirmacji, czyli świat trudności, wobec których człowiek staje? Odwaga jest postawą czy wartością bazową dla innych wartości? Niewątpliwie jednak człowiek obecnego okresu dziejów bardzo często cierpi z powodu braku odwagi, i chociażby z tego powodu potrzebne jest skonfrontowanie się z ważnym dziś tematem.

Ks. mgr W. Błaszczak podjął temat: *Wspomaganie procesu przebaczenia*, popularny dziś w psychoterapii, a fundamentalny dla religii żydowskiej i chrześcijańskiej. Temat, który ciągle od nowa staje się problemem ludzi, grup, narodów i społeczeństw. Autor w sposób przejrzysty przedstawił terapeutyczne znaczenie procesu przebaczenia, jego determinanty, zasady tworzenia terapii wspomagającej ten proces, oraz studia (fazy) procesu przebaczenia wyodrębnione przez D.N. Enrighta: odsłanianie, decyzja, praca, wychodzenie. Autor zakończył wyrażeniem satysfakcji, że problem zajęła się psychoterapia. Szkoda przy tej okazji, że nie dowiadujemy się, chociażby tylko w punktach o analogicznych etapach, wypracowanych w ramach duszpasterstwa, tzn. z czym teologia pastoralna i psychologia pastoralna może wyjść naprzeciw wysiłkom psychoterapii w tej dziedzinie?

Głosy w dyskusji, prowadzonej przez dra J. Śliwaka dotyczyły „miejsca” odwagi w teorii osobowości, w życiu codziennym i w sytuacjach granicznych, psychologicznych korelatów odwagi, a następnie potrzeby odróżniania odwagi od fenomenów zewnętrznie do niej podobnych, jak np. zachowania ryzykowne, czy wreszcie faktu braku potrzebnej odwagi u wielu kandydatów do kapłaństwa. W nawiązaniu do referatu na temat dylematów etycznych psychologa zwracano uwagę na niepokojący problem psychologów z tajemnicą zawodową, brak świadomości stopnia kompetencji przy podejmowaniu się różnorodnych zadań, merkantylizm w podejmowaniu się zawodu psychologa u niektórych adeptów psychologii, defekty w rozwoju moralnym studentów psychologii nawet w uczelniach kościelnych, czy wreszcie na ryzyko związane z prowadzeniem w seminariach duchownych badań przez osoby niewierzące. Temat przebaczenia krzywdy uzupełniono pytaniem o warunkowość względnie bezwarunkowość przebaczenia krzywd, o możliwy i potrzebny wkład psychologów do przezwyciężania poczucia krzywdy w następstwie stalinizmu, stanu wojennego itd., zresztą odpowiadający drodze przypomnianej Kościołowi przez Jana Pawła II w roku jubileuszowym.

Kolejna część książki: *Psychologiczno-pastoralne implikacje doświadczenia przelomu tysiącleci* zawiera dyskusję panelową pod kierunkiem ks. prof. Władysława Prężyny. Zagajenia przedstawiciele: ks. bp dr Stefan Regmunt, ks. prof. Czesław Cakierka, ks. prof. J. Król, ks. dr T. Szaniawski i ks. dr R. Jaworski.

Ks. prof. Prężyna zaproponował dyskutantom dwa odniesienia: do „przełomu wieków” i do wydarzeń wypełniających czas przelomu, w którym żyjemy.

Ks. bp Regmunt skupił się na problemach Kościoła, wskazując na jego słabe i silne strony w sytuacji przelomu. Słabymi stronami Kościoła w Polsce są: osłabiająca się osobowa więź człowieka z Bogiem, subiektywizacja wiary i selektywność w akceptacji prawd wiary i zasad moralnych, zagrożenie rodziny, brak szacunku dla życia ludzkiego, narastanie zmaterializowania, fałszywe pojmowanie wolności, kwestionowanie autorytetu Kościoła w ważnych sprawach publicznych, laicyzacja życia społecznego i uleganie modelowi życia lekkiego, nieodpowiedzialnego. Natomiast zjawiskami pozytywnymi są m.in.: wzrost poczucia podmiotowości i odpowiedzialności za Kościół wśród świeckich, liczne powołania kapłańskie i zakonne, zainteresowanie młodzieży teologiczną, czy obecność wybitnych świadków wiary. Do ważnych zadań bp Stefan zaliczył budzenie u wiernych odpowiedzialności za uświęcanie świata i przygotowywanie ich do zadań w świecie, w którym żyją.

Ks. prof. Cekiera zwrócił uwagę na zagrożenia pochodzące ze zniszczenia przyrodniczego środowiska życia człowieka, dezorientacji i utraty poczucia sensu życia, uleganie tendencjom samobójczym przy społecznej akceptacji aborcji i eutanazji, manipulację informacjami, konsumpcjonizm, ludzkie osamotnienie. Jego sugestie dla zadań Kościoła szły w kierunku wychowywania ludzi do powinności i odpowiedzialności, empatii i miłości, troski o jednostkę i jej godność, spójność postawy moralnej z religijną. Innym ważnym zadaniem jest przygotowanie świeckich do ewangelizacji.

Ks. prof. Król mówił o „kryzysie” w środowisku życia człowieka i współtowarzyszącym mu kryzysie w samym człowieku. Ten ostatni przyjmuje postać duchowej depresji i religijnego sceptycyzmu, kryzysu religijnego o wielopostaciowej genezie. Jednym z ważnych źródeł tego kryzysu jest kryzys rodziny i ojcostwa.

Ks. dr Szaniawski przedstawiał sytuacje przełomu widzianą z pozycji proboszcza wielkomijskiej parafii. Jego zdaniem, problemem człowieka przełomu jest także to, że czuje się „Panem” wszystkiego: jego poczucie samowystarczalności, związku ludzi żyjących razem bez żadnych zobowiązań, zmniejszenie się „zapotrzebowania” na zawieranie małżeństwa sakramentalnego, traktowanie sakramentu pojednania z „pozycji siły” lub „robienia łaski”. Referent jedną z przyczyn problemu takiej prowizoryczności życia upatruje w zaniepokojonemu przemijaniem i w lęku przed śmiercią, których to postaw własną typologizację przypomniał.

Ks. dr Jaworski wyakcentował orientację na wartości ziemskie, doczesność („teryzm”) jako jedną z cech współczesności, która w religijności wyraża się w sprowadzaniu jej do wymiaru horyzontalnego. Do innych cech zbliżającego się czasu należy pesymizm, zaburzenie tożsamości, wejście multimediów w miejsce naturalnych relacji, kryzys autorytetu instytucjonalnego i pogoń za autorytetami osobistymi. W związku z powyższym istnieje potrzeba bliskiej współpracy psychologa z moderatorami i ojcami duchowymi w seminariach, ułatwionej przez nowy program studiów seminaryjnych.

Ks. prof. Prężyna w diagnozie sytuacji wskazał na problemy natury kulturowej oraz indywidualnej. W wymiarze historycznym napięcia pochodzą ze spolaryzowania kultury Wschodu i Zachodu, natomiast w wymiarze indywidualnym, napięcie bierze się ze skrajności w umieszczaniu samorealizacji i poczucia sensu; albo w działalności zewnętrznej albo duchowej. Właściwą odpowiedzią na te napięcia byłoby budowanie równowagi w świecie i w człowieku.

W centralnym dla człowieka zagadnieniu poczucia sensu, podkreślone zostało sensotwórcze znaczenie ukazywania życia w perspektywie przyszłości oraz stawianych celów związanych z wartościowaniem. Zdaniem ks. Profesora dzisiejsza psychologia rzadko pomaga człowiekowi w otwartym patrzeniu w przyszłość. Problem tkwi również w regresie w rozwoju kulturowym u dzisiejszego człowieka, w obszarze społeczno-kulturowej przestrzeni jego życia, negacji istotnych ludzkich potrzeb. W związku z tym rodzi się pytanie o skutki eksperymentów zmierzających do globalizacji w organizacji życia społecznego w Europie i świecie. Niebezpieczeństwo globalizacji istnieje również w dziedzinie religii; polskiej religijności nasyconej mocno czynnikiem dziedziczenia społecznego, przy słabszym czynniku indywidualnej aktywności grozi niebezpieczeństwo rozerwania tych dwóch czynników. Kolejnym problemem do rozwiązania i zadaniem pastoralnym w polskim społeczeństwie jest problem rodziny i tożsamości, roli ojca. W Kościele, gdzie jednym z czynników religiotwórczych jest tożsamość i autentyczność kapłana, zadaniem do rozwiązywania jest wychowanie do dojrzałości ludzkiej i interioryzowanie religijności kandydatów do kapłaństwa, dziś bardziej niż wcześniej osobowościowo słabszych i religijnie wyjąłowionych.

Szczególną troską i terapią winno się objąć kobiety, także ze względu na jej nieodzowność przy odbudowywaniu zdegradowanej roli ojca w rodzinie, oraz ze względu na doniosłość roli Kościoła jako środowiska wychowania i doświadczania uniwersalnych wartości ludzkich.

Ks. dr Szewczyk w odpowiedzi na pytanie, co psychologowie i duszpasterze mogą robić, podzielił się doświadczeniami z działalności prowadzonej przez siebie od 20 lat poradni „Arka” w Tarnowie i na obszarze diecezji.

Ks. dr Nowosilewski „podpisał się” pod potrzebą zajęcia się kryzysem ojcostwa i etosem kobiecy-dziewczyny, rozwijającą formacją adeptów do kapłaństwa i patriotyzmem.

Mgr Ewa Kosińska w zmianach edukacyjnych ukazywała nadzieję na pozytywne zmiany, na przejście od relatywizmu moralnego i socjonomii moralnej do dojrzałości moralnej, oraz na ważną rolę katechetów w tym procesie.

Ks. dr Głód w dłuższej wypowiedzi do problemów wymagających rozwiązywania zaliczył: bezdomność, rozpadanie się rodzin, aborcję, nieumiejętność starzenia się u coraz większej liczby ludzi, próżnię duchową i niebezpieczny rozwój sekt. Do Kościoła należy przygotowanie świeckich do duszpasterstwa, kształtowanie rodzin, tworzenie małych wspólnot Kościoła, wykorzystanie wakacji w celu formacji dzieci młodzieży i organizowanie wspólnot ludzi starszych.

Ks. dr Jagiełło mówił o roli wzbudzania tęsknoty za wartościami motywującymi rozwój człowieka. Dużą rolę w tym zakresie odgrywa obecność osób żyjących wartościami, do których chce się wychowywać świeckich i duchownych.

Ks. mgr T. Osiński, duszpasterz, potwierdził nieodzowność autorytetów osobowych celem zafascynowania wartościami i skuteczności formacji.

Dr Jacek Śliwak zajął się genezą i „rozwojem” problemów przedstawianych przez przedmówców. Psychologowie bowiem zdają się przyzwalać przyglądać, a nawet usprawiedliwiać rodzące się patologie, czekając aż rozrosną się do rozmiarów klinicznych (model homeostatyczny), zaniebując profilaktykę, w tym stawianie wymagań służących rozwojowi człowieka (model heterostatyczny). Następnie wskazał na „dwa końce” zbyt łatwego orzekania nieważności ślubów przez sądy kościelne jako na przykładanie ręki do kryzysu rodziny. Na końcu zachęcał do nierzeczywania z wartościowania w pracy psychologa.

Ks. dr Stepulak w nawiązaniu do roli psychologów w sądownictwie kościelnym sprecyzował ich kanoniczną funkcję i wskazał na obciążenia związane z tą pracą.

Ks. prof. Cekiera zwrócił uwagę na niepokonane, mimo wysiłków „sprzeczności między psychoterapiami i duchowością Wschodu i Zachodu.

Ks. prof. Prężyna zrobił na końcu ważne dopowiedzenie. Przypomniał, że u podstaw wielu diagnozowanych problemów zdaje się leżeć biblijna prawda o pęknięciu natury ludzkiej po grzechu pierworodnym oraz „grzech” obecny w niesprawiedliwych strukturach społecznych i ekonomicznych. Przypomniał też o istnieniu perspektywy zewnętrznej w stosunku do świata i jego dziejów jako istotnej podstawy do optymizmu i realizmu.

Ostatnie dwa referaty i towarzysząca im dyskusja dotyczyły stylów aktualizacji siebie oraz lęku przed przyszłością.

W referacie pt. *Styl aktualizacji siebie* ks. prof. Zenon Uchnast przedstawił problematykę samoaktualizacji. Punktem wyjścia jest koncepcja rozwoju osobowego, w którym jest miejsce na realizację celów osobistych, na żywą spójność z otoczeniem oraz na realizację celów pozaposobistych. W ramach koncepcji samoaktualizacji C. Rogersa, A. Masłowa, J. Bloczka („prężność osobowa”) charakteryzuje Kwestionariusz poczucia bezpieczeństwa ze skalą prężności osobowej (KPB-PO). W kontekście badań poziomu samoaktualizacji u młodzieży (skalą wewnątrz-zewnątrzsterowności (POI E.L. Shostroma) definiuje rozwój jako „aktualizację siebie” przez współdziałanie i współuczestniczenie z innymi osobami w ich aktualizacji siebie. Na końcu prezentuje Kwestionariusz stylów aktualizacji siebie (KP SAS) we własnym opracowaniu.

Dr Iwona Niewiadomska przedstawiła doniesienie z własnych badań pt. *Człowiek przełomu tysiąclecia. Problematyka lęku przed przyszłością u młodzieży*. Powiązała problematykę lęku przed przyszłością z temporalnym wymiarem osobowości. Część badawcza zawiera jedynie listę stosowanych metod oraz wnioski z badań porównawczych wśród młodzieży polskiej i ukraińskiej. W analizowanych danych poszukiwała tzw. predyktorów lęku u każdej z grup. Na podstawie analiz podaje rady mające służyć profilaktyce i terapii lęku przed przyszłością.

Na końcu tej grupy referatów znajduje się streszczenie dyskusji wokół przedstawionych tematów (prow. ks. dr F. Głód), która została opracowana przez o. dra Borysa J. Soińskiego.

Do książki dodatkowo zostały włączone dwa artykuły:

Artykuł ks. dr J. Szymoła *Narcyzm jako syndrom zaburzeń osobowości współczesnego człowieka* ma charakter wprowadzenia w psychologiczną problematykę nadmiernej koncentracji na sobie. Autor przedstawia kontrowersje terminologiczne, próbę operacjonalizacji narcyzmu oraz literaturę na temat psychologicznych korelatów narcyzmu. W zakończeniu zwraca uwagę na potrzebę interpretacji narcyzmu w powiązaniu ze środowiskiem (kultura) i z religijnością.

Artykuł dra J. Śliwaka *Paradygmat homeostacyjny i heterostacyjny w interpretacji zachowań człowieka* nawiązuje do głosu zabranego w dyskusji. Posługujący się modelem homeostacyjnym widzą człowieka jako system dążący w swoich zachowaniach do redukcji ciężących napięć i osiągnięcia równowagi przez zaspokojenie potrzeb. Posługujący się paradygmatem homeostacyjnym uważają, że dla osobowości człowieka i jego rozwoju potrzebne jest utrzymywanie a nawet zwiększanie napięcia. Autor przedstawił historię obu tych paradygmatów, dyskusję na temat ich wartości i obecności w kulturze oraz opowiedział się za paradygmatem heterostacyjnym jako bardziej „ludzkim”.

Aneksy zawierają: 1) wykaz Sympozjów Sekcji Psychologii Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki w latach 1966-1999 (nazwiska przewodniczących, wiceprzewodniczących i sekretarzy, tematy kolejnych sympozjów, tytuły referatów i nazwiska referentów) zestawiony przez ks. dra Jagiełłę; 2) informacje o Stowarzyszeniu i Poradni Specjalistycznej „Arka” kierowane przez ks. Władysława Szewczyka.

Ukazała się interesująca książka, z utrafiionymi zagadnieniami, aczkolwiek nie wyczerpującymi całego zakresu problemów istotnych w okresie przełomu wieków. Ograniczenia czasowe i inne usprawiedliwiają ten fakt, chociaż niektóre tematy wydają się być bardzo pilne. Zaledwie został dotknięta zaniedbana problematyka roli ojca w rodzinie, społeczeństwie i Kościele. Nie podjęliśmy co raz częściej ujawniających się problemów psychoseksualnych osób duchownych i świeckich zaangażowanych w różne posługi pastoralne. Przy referatach n.t. tożsamości osobowej potrzebny był referat na temat seksualnego wymiaru tożsamości, którego rozwój jest dziś utrudniony przez zaburzone relacje w rodzinie, frustrację poczucie sensu życia, redukowanie człowieka do seksu i sprowadzania seksu do poziomu towaru itd. Nie poruszano problemów związanych z życiem zakonnym żeńskim i problemów osobowościowych i interpersonalnych u osób świeckich pracujących w Kościele, nie zauważono też mocno zaniedbanego problemu psychologiczno-pastoralnej troski o braci zakonnych.

Na przyszłość należałoby zadbać o obecność i aktywny udział żeńskiej gałęzi „stanu zakonnego” z jej złożoną i trudną problematyką psychologiczno-pastoralną.

Książka zawiera wiele cennych sugestii, spośród których najważniejsze celowo zostały w tej prezentacji przytoczone. Potrzebna jest nie tylko wykładowcom psychologii uczelni kościelnych, wychowawcom seminariów i instytutów zakonnych, ale także psychologom praktykom, zwłaszcza pracującym z osobami wierzącymi, z osobami powołanymi do życia zakonnego i kapłaństwa.

Władysław Chaim CSSR
Kraków – PAT